Numer 24.

DZIENNIK URZĘDOWY
WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO

w Warszawie dnia 28 Kwietnia 1817 Roku.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Nro 8939. Wydział Woyskowy

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Przypominaiąc ogłoszone Dziennikiem Departamentowym Nro 18 Postanowienie Namiestnika Królewskiego z dnia 16 Marca r. z., mocą którego przy odwołaniu się do Dekretu Królewskiego z dnia 22 Maia 1810 roku, i Instrukcyi Ministerium Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 4 Sierpnia 1815 r. utrzymywanie Stóiek iest zakazane; gdy wszelako zdarza się, że w niektórych mieyscach Stóyki pod różnemi pozorami, to do posługi konsystuiącego Woyska, to dla przeieżdżaiących Officyerów utrzymywane zostaią; uwiadomia nineyszym wszystkich Mieszkańców Woiewództwa Mazowieckiego, że pociągany do czynienia podobnych obowiązków, ma prawo użalenia się przed Władzą przełożoną, na Władzę, która go do takowego zmusza, i że za znoszenie nieprawnego ciężaru wynagrodzonym bydź od niey powinien. Ninieysze ostrzeżenie żeby każdego wiadomości doszło, ma bydź w gminach przez Wóytów Gmin w sposobie zwyczaynym, oraz z Kazalnic przez Duchownych po trzykroć ogłoszoném, i że się tak stało, przed Kommissarzem Obwodowym udowodnioném. Kommissarze zaś Obwodowi przestrzegać szczególniey winni, ażeby podobne nadużycie w Gminach od Woytow Gmin, lub Burmistrzów w Miastach, w Ekonomiach zaś Rządowych od Nadzierżawców, lub Poddzierżawców mieysca niemiało.

w Warszawie dnia 18 Kwietnia 1817.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki* Sekr. Jeneral.

Nro 5029 Wydział Policyi

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Do

Wóytów, Burmistrzów, Obywateli i Mieszkańców Woiewództwa Mazowieckiego.

Zaleca Wóytom, Burmistrzom, oraz Obywatelom i Mieszkańcom Woiewództwa Mazowieckiego, iżby poniżey wyrażonych złoczyńców o różne kradzieże i zbrodnie przekonanych, po dokonaniu występku lub też w transporcie zbiegłych, pilnie śledzić starali się: w razie uięcia którego z nich, wprost do Kommissarza właściwego Obwodu odesłali, dla dalszego transportowania do mieysca popełnionego występku. W skutku tego ma bydź przez Urzędników Gminnych uczyniona rewizya, i że się tak stało, Kommissarzowi Obwodu uczynione doniesienie; Kommissarz zaś Obwodu z dopełnionego śledztwa Kommissyi Woiewódzkiéy rapportem usprawiedliwić się iest obowiązany. w Warszawie dnia 10 Kwietnia 1817.

PREZES
R. Rembieliński.

Filipecki Sekr: Jen:

O P I S Y.

Wrazie schwytania maią bydź odesłani do Sądu Policyi Poprawczéy Obwodu Łęczyckiego.

1mo. Ignacy Gronowski, rodem z Miasta Niedzwiedzia, Ziemi Chełmskiéy, maiący lat 40, wzrostu średniego, włosów czarnych, oczów czarnych, twarzy ściągłéy, nosa wielkiego; w czasie ucieczki miał na sobie ubiór: płaszcz z sukna prochowego, z długim kołnierzem.

2do. Mikołay Janiak, maiący lat 40, wzrostu średniego, twarzy pociągłéy chudéy, nosa zadartego, włosów ciemnych, ust rumianych, wąsów rudawych; przy ucieczce miał na sobie kurtkę z sukna zielonego, koszulę Skarbową Nrem 14 oznaczoną i furażerkę.

Do Sądu Policyi Poprawczéy Obwodu Warszawskiego.

3tio. Woyciech Jesiołkowski inaczéy Talarek nazywaiący się, lat 40 maiący, twarzy okrągłéy, nosa krótkiego, włosów na głowie czarno siwych, brody i wąsów żółtawych; przy ucieczce miał na sobie suknią granatową, kaftan z podobnego sukna, spodnie białe sukienne, buty ordynaryyne.

4to. Paweł Dąbrowski o wspólnictwo kradzieży z Konarzewskim oskarżony, z transportu z Rawy do Skierniewic zbiegły, lat 45 maiący, dawniey zostawał w Piątku u Młynarza Dębskiego.

Do Sądu Policyi Prostéy Powiatu Czerskiego.

5to. Woyciech Soray Antoniew, o różnych skradzenie rzeczy obwiniony, lat maiący 36, twarzy szczupłéy ospowatéy, włosów bląd długich, oczu małych, nosa miernego, brwiów rudych; miał na sobie sukmanę czarną starą, kaftan z sukna białego z guzikami żółtemi, spodnie dreliszkowe w paski, czapkę z czarnym baranem i zielonym wierzchem.

Do Sądu Policyi Prostéy Powiatu Orłowskiego.

6to. Józef Rzeczkowski, o kradzież koni obwiniony, maiący lat 30, wzrostu wysokiego, brunet; przy ucieczce miał na sobie sukmanę z siwego sukna, pod spodem kożuch biały, opasany rzemieniem czarnym.

7mo. Stefan Barski, o kradzież obwiniony, wzrostu niskiego, twarzy okrągłéy, włosów bląd; przy ucieczce miał na sobie kożuch krótki i furażerkę granatową.

Do Sądu Policyi Poprawczéy Obwodu Lubelskiego.

8vo. Franciszek Zaborowski o kradzież obwiniony, maiący lat 30, twarzy pociągłéy, włosów bląd, zarasta zaś żółtawo, wzrostu średniego, nosa miernego, oczu siwych, twarzy ospowatéy; ubrany był w sukmanę chłopską.

9no. Mateusz Woyciechowski, o kradzież obwiniony, maiący lat 30, wzrostu małego, twarzy pociągłéy, nosa długiego, oczu siwych, włosów bląd; przy ucieczce miał na sobie sukmanę siwą; proffessyi iest Tkackiéy.

Do Sądu Policyi Poprawczéy Obwodu Zamoyskiego.

10mo. Jan Wiśniewski, dezerter z woyska Polskiego o kradzież obwiniony, w transporcie z Miasta Dubienki do Zamościa z pod straży zbiegły, maiący lat 30, wzrostu słusznego, twarzy nieco ściągłéy dziobatéy, włosów ciemnych; przy ucieczce był ubrany w kapotę prostego sukna siwego, spodnie płócienne i cizmy stare.

11mo Tomasz Kowalski, dezerter z woyska Polskiego, o kradzież obwiniony, w transporcie zbiegły, maiący lat 26, rodem z Warszawy, wzrostu miernego, twarzy

okrągłéy piegowatéy, włosów iasno-blą d; przy ucieczce miał na sobie płaszcz iasno szaraczkowy z kołnierzem, furażerkę zieloną wyszywaną.

12mo. Jan Bogumił Schüller z professyi Kowal, po dopełnionym we Wsi Ciesiel pod Pyzdrami zabóystwie zbiegły, ma lat 35, wzrostu średniego, dosyć otyły, twarzy podługowatéy, cery czerwonéy, oczu niebieskich, czoła wysokiego, ust średnich, brodę zarosłą, brwi duże, włosy ciemno-blą d i faworyty, na głowie łysy, po prawéy stronie na twarzy cięty pałaszem, mówi po Polsku i Niemiecku; przy ucieczce był ubrany w surdut sukna granatowego, kamizelkę cycową żółtą, w raytuzach szaraczkowych, buty długie huzarskie przyszywane. Nadto opatrzony iest w paszport do wędrowania w Wielkim Xięztwie Poznańskim przez Konsyliarza Ziemiańskiego Obwodu Pyzdrskiego podpisany, służący na miesięcy sześć, z którego zapewne powyższy zabóyca w ukrywaniu się, korzystać pragnie.

DYREKCYA GENERALNA ADMINISTRACYI FUNDUSZOW
Konwencyą Wiedeńską Skarbowi Królestwa Polskiego odstąpionych.

Stosuiąc się do osnowy Obwieszczenia w dniu 31 Października 1816 wydanego, tak przez Gazety Warszawskie iako też Dzienniki Departamentowe ogłoszonego, obeymuiącego przepisy szczegółowe, przez Wierzycieli i Dłużników Summ Pruskich zachowywać się winne, aż do czasu w którym Tabella Summ Konwencyą Wiedeńską na Skarb Królestwa Polskiego przekazanych, ogłoszoną zostanie: czyni ninieyszym wiadomo, iż pod dniem dzisieyszym Tabella dopiero wymieniona, Trybunałom ogłoszoną została, i takowa do druku dla wiadomości wszystkich Interessentów oddaną iest.

W skutku ogłoszenia tego, przepisy obwieszczeniem w dniu 31 Października 1816 wydanym, wskazane, zupełnie w swéy mocy ustaią, i każdemu z interessentów dla którego kwoty iakowe do depozytu Sądowego złożonemi w moc wymienionego obwieszczenia, zostały; wolno iest takowe niezwłocznie za kwitem swym odebrać. — Każden zaś z Wierzycieli i Dłużników, w postępowaniu swym dalszym do przepisów Konwencyi Wiedeńskiey i artykułów iey dodatkowych d. d. 30 Marca 1815, które w Dzienniku Praw w Numerze iedenastym Tomie drugim umieszczone znayduią się,

ściśle stosować się iest winien. Nakoniec nadmienia Dyrekcya Jeneralna, iż każdy z Jnteressentów Tabellę teraz ogłoszoną posiadać sobie życzący, w Drukarni Rządowéy w Warszawie uzyskać ią może.

w Warszawie dnia 22 Marca 1817.

Dyrektor Jeneralny
KALINOWSKI.

Balicki, Sekr: Jen:

Sąd Policyi prostéy Powiatu Brzezińskiego wzywa Szanowną Publiczność i wszystkie Władze kraiowe, o dawanie pilnéy baczności na zbiegłego z pod Straży Andrzeia Sztendera o wspólnictwo kradzieży, obwinionego, a schwytanego do Sądu tuteyszego przez Transport odstawić kazać raczyły.

Opis iego Osoby iest następuiący — Andrzey Sztender ma lat 35 iest Religii Katolickiey rodem z Dobrodzyna z Szląska, mówi po niemiecku i po polsku akcentem Szląskim, professyi górniczey, od Lat trzech w Wsi Starzycach pod miastem Uiazdem w Powiecie Brzezińskim na Gospodarstwie chłopskim osiadły — iest wzrostu słusznego, w sobie szczupły, twarzy ściągłey, czarniawéy, Włosów czarnych długich, oczu także czarnych, nosa ściągłego; przy ucieczce miał na sobie płaszcz ciemno zielony wytarty, pod nim kaftan granatowy, spodnie nankinowe, bóty ordynaryine i koszulę grubą brudną. — Stryków dnia 4 Kwietnia 1817.

OBWIESZCZENIE.

Z dnia 24go na 25ty Marca r. b. Józef Wysocki parobek w klastorze XX. Kanoników Regularnych w Błoniu, skradł Wołu płowego łysego, rogi kozłowate nad łbem prosto do siebie wyrastaiące, lat 6 lub 7 maiącego, oraz guz nad zginaniem kolana przedniego. Tenże Józef Wysocki zbiegły, lat ma 43 wzrostu dobrego, pochyło głowę trzymaiący, blady gdy trzeźwy, zaś przeciwnie mocno rumiany gdy piiany, ma zwyczay ruszać barkami, i drapać się w głowę gdy o co kolwiek iest zapytany. Przy ucieczce ubrany był w sukmanę burą starą, kożuch brudny lecz ieszcze dobry, prócz tego posiada zaświadczenie służby od Katarzyny Piaseckiey Oby-

watelki Błońskicy dużym Charakterem pisane, z małą pieczęcią lakową i datowane w pierwszych dniach miesiąca Stycznia 1817. Wreszcie tenże zbiegły złodziey ma bydź rodem z Okolic Grójca, lub Mszczonowa w Powiecie Czerskim. Wzywa się przeto Szanowną Publiczność, nie mniey Wszelkie Władze, mianowicie Dominia i Wóytów Gmin aby na wyż Opisanego Winowaycę baczne miały Oko, gdziekolwiek zaś ten spostrzeżonym by bydź mógł, iżby natychmiast aresztowanym, i do nayblizszéy Władzy dostawionym został, i Klasztor Błoński o tem uwiadomiony był, którego przełożony za wskazanie winowaycy i wołu skradzionego Złł. 36 nadgrody przyrzeka.

w Błoniu dnia 4 Kwietnia 1817.

OBWIESZCZENIE.

Ieszcze w dniu 29 Września r. z. w mieście Mszczonowie przytrzymany został koń złodzieiowi, który od niego uciekł, koń ten iest stary, mały, maści dereszowatey.

Także w mieście Mszczonowie ieszcze dnia 4 Sierpnia r. z. odebraną została klaczka mała, młoda, brudno dereszowata Walentemu Kobyłeckiemu złodzieiowi, który z pod straży umknął. — Wzywa się więc Właściciela, aby naydaléy w tygodni trzy po odebranie oney chciał się zgłosić, inaczéy przez Licytacyą na rzecz Szpitalów sprzedane zostaną.

w Warszawie dnia 10 Kwietnia 1817

Dzwonkowski.

KOMMISSARZ OBWODU WARSZAWSKIEGO.

Wzywa W. Wóytów Gmin, JPP. Burmistrzów i Obywateli Woiewództwa Mazowieckiego aby ścisłą dawali baczność na zbiegłego Jana Malinowskiego do Spisu zaciągnionego, takowego śledzili podług poniższego Opisu, i wyśledzonego do W. Woyta Gminy Płocina, lub do Biora KommissarzaObwodowego odstawili.

w Warszawie dnia 10 Kwietnia 1817.

S. Dzwonkowski.

Opis zbiegłego — Jan Malinowski lat 21 maiący wzrostu średniego, twarzy, ściągłéy, Włosów ciemnych, zbiegł z Radzikowa Gminy Płocin bez żadnego świadectwa.

OBWIESZCZENIE
KOMMISSARZ OBWODU WARSZAWSKIEGO.

We Wsi Boglewicach Powiecie Czerskim Obwodzie Warszawskim w dniu 28 Stycznia, odebrano Starozakonnemu Michel Mędlowiczowi z Szydłowca koni parę wiesniaczych, to iest: ieden kary młody i klacz płowa, który miał za dni 4 udowodnić iż są iego własnością, lecz gdy dotąd tego nie uczynił, wzywa się więc wszystkich Obywateli Woiewództwa, ażeby z przyzwoitemi dowodami do Biora Kommissarza Obwodu Warszawskiego w przeciągu ośmiu tygodni rachuiąc od 1. Marca zgłosili się, po upłynieniu bowiem tego terminu konie rzeczone przez Licytacyą publiczną sprzedanemi zostaną.

w Warszawie dnia 1 Marca 1815

S. Dzwonkowski.

UWIADOMIENIE.

Niżey podpisany Opiekun nieletniego Urodzonego Jzydora Słuckiego Dóbr Bierzwienney długiey, Tarnówki, Łączowki, Bierzwienney krótkiey Dziedzica, swym i Wielmożnego Mateusza Szamowskiego Szambelana Jmieniem, wzywa wszystkich do zadzierżawienia pomienionych Dóbr chęć maiących, ażeby na dzień 4 Czerwca r. b. w Łęczycy gdzie licytacya odbywać się będzie stawili się, celem licytowania pomienionéy Dzierżawy.

O stanie tych Dóbr następuiący opis obiaśni:

1mo. Wsie Bierzwienna długa, Tarnówka, Łączowka, i Bierzwienna krótka z kościołem, w Powiecie Łęczyckiem leżące, położone na wielkim trakcie Warszawskim graniczą z Miastem Kłodawą.

2do. Te Dobra puszczaią się w Trzechletnią Dzierżawę która z góry ma bydź wypłaconą.

3tio. Z tych Dóbr Matka Urodzonego Słockiego płaci dotąd iuż od lat 12 po 25000, Złł. roczněy Dzierżawy.

4to. Dla Jnformacyi każdego, kładzie się tu wysiew i Jntrata.

WYSIEW.

Pszenicy wierteli 200.
Zyta wierteli 540
Jęczmienia wierteli 240
Owsa wierteli 560.
Siana bywa Fur 200.

DALSZY DOCHOD

Holendry płacą Talarów 100.
Propinacya Talarów 1000,
2 Wiatraki Talarów 72.
w tych Dobrach są 3 Austerye
rocznie płacą Czynszu Talarów 200
Owiec utrzymuie się 1500.
Bydła Sztuk 250.

Do tego Gorzelnia z Garcami; na tydzień wypała się 3 Beczki okowity.

Gospodarzy rolnych w tych Dobrach iest 36.

Żądaiący obszernieyszego uwiadomienia, znaydą takowe u niżey podpisanego Opiekuna w Wrzący pod Kołem, lub w Rycerzewie pod Kłodawą, albo też w Bierzwienny na Gruncie u Wielmożnych Gałczyńskich.

Dan w Bierzwienny dnia 18 Kwietnia 1817.

XAWERY DĄBROWSKI Generał; iako Opiekun.

OBWIESZCZENIE.

KOMORNIK POWIATU BRZESKIEGO.

Zawiadomia Szanowną Publiczność, iż w dniu 7go Maia r. b. o godzinie 10tey z rana w Mieście Brześciu w Rynku w Ratuszowéy Sali, odbywać się będzie publiczna Licytacya sprzedaży Dochodów i wszelkich Intrat, Dóbr Końca, Kwilna, Biernatek i Lubrańczyka, 1no lub 3ch letnich; te Dobra położone są o $\frac{1}{4}$ mili od Miasta Lubrańca: opis i stan oraz warunki Licytacyyne tychże, w Kancellaryi podpisanego Komornika przeczytać zawsze będzie można. Skutek tey Licytacyi iest na rzecz Wierzycieli Hypotecznych Star. Jakóba i Salamona Kruszyńskich z Lubrańca, naywięcéy ofiaruiącym za gotowém liczeniem pobranie w mowie będących dochodów w rozrządzenie, oddane zostanie. w Brześciu dnia 15 Kwietnia 1817. Muśkiewicz.